VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 46)**

z dnia 12 grudnia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 46)

12 grudnia 2016 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Elżbiety Kruk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia tragicznych wydarzeń stanu wojennego (druk nr 1117),

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Eliza Kalita** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech**, **Jacek Markiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum. Witam wszystkich obecnych. Dzisiejszy porządek posiedzenia Komisji obejmuje: pkt I – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia tragicznych wydarzeń stanu wojennego (druk nr 1117), pkt II – sprawy bieżące. Czy są uwagi do porządku? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Bardzo proszę pana posła Antoniego Mężydłę o uzasadnienie projektu uchwały.

Poseł Antoni Mężydło (PO) spoza składu Komisji:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. W imieniu wnioskodawców z klubu PO mam zaszczyt przedstawić uchwałę w sprawie upamiętnienia tragicznych wydarzeń stanu wojennego. Klub PO, chcąc złożyć hołd ofiarom stanu wojennego i upamiętnić Polaków, którzy walczyli o wolną i demokratyczną Polskę mimo represji stanu wojennego, złożył projekt uchwały. W zasadniczej treści są wymienione najważniejsze wydarzenia, najbardziej tragiczne wydarzenia z okresu stanu wojennego, jak aresztowanie, internowanie, ale również śmierć górników kopalni „Wujek", a także śmierć Grzegorza Przemyka i Jerzego Popiełuszki…

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Księdza.

Poseł Antoni Mężydło (PO) spoza składu Komisji:

Księdza Jerzego Popiełuszki. Wymieniona jest również liczba ofiar stanu wojennego, wszystkich ofiar stanu wojennego. W tej treści są także wymienione skutki tego działania, które oprawcom nie przyniosły zwycięstwa, a nam przyniosły upragnioną wolność.

Jeszcze gwoli uzasadnienia, dlaczego taka uchwała powinna być, chcę powiedzieć, że wskazują na to ostatnie badania. Ta uchwała powinna być nie tylko dla złożenia hołdu i uczczenia upamiętnienia ofiar, ale również ze względu na to, że ma także charakter edukacyjny. Według ostatnich badań 50% społeczeństwa nie kojarzy, co było 13 grudnia 1981 roku.

Może przeczytam uchwałę w wersji poprawionej przez Biuro Legislacyjne, które wniosło poprawki językowe i interpunkcyjne.

„Uchwała w sprawie upamiętnienia tragicznych wydarzeń stanu wojennego. Dzisiaj, w 35. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd jego ofiarom i czci pamięć Polaków, którzy mimo prześladowań i cierpień urzeczywistniali nasze marzenia o wolnej, demokratycznej Polsce.

13 grudnia 1981 r., łamiąc obowiązujące wówczas prawo, aresztowano i internowano tysiące działaczy NSZZ »Solidarność« z jego przywódcą Lechem Wałęsą. W sumie pozbawiono wolności prawie 10 tys. osób – robotników, rolników, urzędników, twórców, naukowców, działaczy opozycji demokratycznej. Strajkujące w proteście zakłady pracy były pacyfikowane przy użyciu czołgów. 16 grudnia w kopalni »Wujek« od strzałów posłusznych rozkazom ZOMO-wców zginęło 9 górników, a 21 odniosło rany. Ich śmierć, tak jak i śmierć Grzegorza Przemyka, księdza Jerzego Popiełuszki i ponad 100 pozostałych ofiar wojny polsko-jaruzelskiej, nie przyniosła zwycięstwa oprawcom.

Trwający bez mała dekadę opór społeczny doprowadził w efekcie do rozmów Okrągłego Stołu i ostatecznego upadku komunizmu w Polsce, a potem w całej Europie Środkowo-Wschodniej. Pamiętając o ofiarach stanu wojennego, wyrażamy przekonanie, że doświadczenia tamtych dni były i pozostaną w przyszłości bolesną lekcją dla rządzących i społeczeństwa. Nie wolno ograniczać praw i wolności obywatelskich, a przemocą nie da się rozwiązać żadnych problemów.

W tym szczególnym dniu hołdu i pamięci Sejm Rzeczypospolitej Polskiej apeluje o budowanie trwałego, ponad bieżącymi podziałami politycznymi, pojednania narodowego, niezbędnego dla rozwoju Polski w XXI stuleciu".

Bardzo proszę Wysoką Komisję o przyjęcie tej uchwały.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję. Tym samym rozumiem, że pan poseł, przedstawiciel wnioskodawców, przyjął te uwagi jako swoje, tak?

Poseł Antoni Mężydło (PO) spoza składu Komisji:

Tak, to są uwagi językowe, interpunkcyjne.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Wszyscy państwo mają tę wersję, tak? Zatem na tej będziemy pracowali. Otwieram debatę. Kto ma pytania, uwagi do pana posła? Bardzo proszę – pani poseł Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałabym się dowiedzieć od przedstawiciela wnioskodawców, dlaczego zupełnie jest pominięty problem emigracji. W wyniku stanu wojennego zostało wypchniętych pewnie kilkaset tysięcy Polaków. To była największa fala emigracji. My do tej pory w Polsce płacimy za ten upływ krwi – mam wrażenie, że cały czas. Nie ma tu też zbyt wiele o połamanych karierach, połamanych losach.

Wprowadzenie stanu wojennego cały czas jest nieopisanym socjologicznym, społecznym, dramatycznym doświadczeniem – nie tylko w wymiarze politycznym, nie tylko w wymiarze ofiar kopalni „Wujek", czy tych ponad 100 osób, które z całą pewnością zostały zamordowane w stanie wojennym, a których całkowitej liczby nie znamy. Czy państwo nie widzą możliwości dołączenia tutaj wątku o złamaniu losu narodu?

Poseł Antoni Mężydło (PO) spoza składu Komisji:

Tak, na pewno ma pani rację, pani poseł. To była około milionowa emigracja i przeważnie wyjeżdżali najwartościowsi obywatele. Tak jak uzasadniałem na początku, chcieliśmy wymienić tylko te najważniejsze, najbardziej tragiczne wydarzenia. Wydaje mi się, że to, co zostało zamieszczone w uchwale, to są te najtragiczniejsze wydarzenia. Pewnie, że emigracja to jest ogromny ubytek społeczeństwa tutaj w Polsce. Przeważnie byli to ludzie wykształceni, którzy bardzo często zrobili kariery na Zachodzie. Wielu moich przyjaciół zrobiło duże kariery, natomiast tutaj łamało się te kariery, ale niektórzy pozostali. Można byłoby to dopisać, jeżeli państwo wyrażacie taką wolę, natomiast chciałbym, żeby ta uchwała nie była przegadana. Z taką intencją uwypukliliśmy tylko te najważniejsze i najbardziej tragiczne wydarzenia. Możemy dopisać, jeżeli pani poseł…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani poseł chciała jeszcze dopytać.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Tak, *a propos* objętości tej uchwały. Ja jednak nie ograniczałabym tak istotnych wątków.

Poseł Antoni Mężydło (PO) spoza składu Komisji:
Dobrze.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):
Musimy to zauważyć. Wydaje mi się również, że w takiej uchwale powinniśmy zauważyć, że zbrodnie stanu wojennego, zbrodnie junty Jaruzelskiego, zbrodnie ludzi zasiadających we WRON tak naprawdę nie zostały rozliczone, że to jest coś, co ciąży na naszej współczesności, na naszym postrzeganiu historii i siebie nawzajem. Mamy nienazwaną tę zbrodnię. Nienazwaną poprzez brak dekomunizacji, brak rzetelnej lustracji, brak zdecydowanego nazwania w debacie publicznej takich postaci, jak Kiszczak czy Jaruzelski w odpowiednich słowach, a nie tak jak czytamy w prasie, że byli to ludzie honoru. Ta uchwała nie podejmuje tematu zakłamania odpowiedzialności za zbrodnie stanu wojennego. Myślę, że to jest bardzo istotne i warto by to włączyć – brak rozliczenia zbrodni PRL.

Poseł Antoni Mężydło (PO) spoza składu Komisji:
Tak, ale my ją…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):
Chwileczkę, panie pośle, może potem, na koniec, po wszystkich uwagach.

Poseł Antoni Mężydło (PO) spoza składu Komisji:
Dobrze.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):
Teraz może miałabym prośbę do pani poseł Lichockiej, żeby spróbowała to sformułować, kiedy już przejdziemy do szczegółowego rozpatrywania. Niewątpliwie istotne byłoby dodanie jakiegoś zdania o rozliczeniu generałów: Jaruzelskiego i Kiszczaka. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę – pan poseł Józef Brynkus.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15) spoza składu Komisji:
Szanowni państwo. Uważam, że ta uchwała jest fatalna w każdym elemencie – zarówno co do treści, jak i intencji autorów. Proszę państwa, w takim kształcie ta uchwała jest nie do przyjęcia. Uważam wręcz, że autorom chodziło o wprowadzenie pewnego fermentu i traktuję to jako prowokację. Zaraz to uzasadnię konkretnymi faktami, odwołując się do treści poszczególnych akapitów tej uchwały. Gdyby było inaczej, to autorzy zaproponowaliby uchwałę neutralną w stosunku do czasów dzisiejszych, skupiając się na ofiarach zamachu Jaruzelskiego i samym zamachu.

Nie da się pominąć fatalnych sformułowań uchwały rozmywających odpowiedzialność Jaruzelskiego i jego ekipy. Na przykład eksponuje się fakt złamania ówczesnego prawa przez juntę wojskową, a pomija się fakt, że było to prawo państwa totalitarnego. Banalizuje się przez to zahamowanie dążeń społeczeństwa polskiego do życia w wolnej Polsce. Stan wojenny to nie było tylko złamanie komunistycznego prawa, ale uderzenie w suwerenność narodu polskiego.

Jak można mówić o wojnie polsko-jaruzelskiej? To była pacyfikacja społeczeństwa polskiego i działania mające na celu obronę interesów komunistów.

Jeśli chodzi o ofiary stanu wojennego, to generalnie się je anonimizuje. Owszem, przywołani są ksiądz Popiełuszko, Przemyk, a gdzie inni? Eksponuje się Wałęsę i jego rolę – naprawdę wątpliwą z punktu widzenia ustalonych dziś przez historyków faktów.

Nie można też stwierdzać, że społeczeństwo polskie stawiało opór komunistom tylko przez dekadę lat 80. XX w. Ten opór był od 1944 roku.

Zupełnie nie da się zaakceptować rzekomej analogii między latami 1980-1981 a współczesnymi, wyrażoną w akapicie o bolesnej lekcji dla Polski wynikającej z tych wydarzeń. Na czym polegała ta bolesna lekcja? By społeczeństwo przestało się buntować przeciwko komunistom? Nie boję się twardszych słów.

Uważam, że uchwała w tym kształcie to jest plucie w twarz ofiarom stanu wojennego. Dziś mamy znacznie większą wiedzę o okolicznościach zamachu Jaruzelskiego i tę wiedzę powinniśmy wykorzystać do oceny tego stanu. TW Bolek – osoba szczególnie eksponowana, a gdzie są zabici górnicy? Owszem, są, ale on jest przede wszystkim. Chcę

przypomnieć, że esbecja nigdy nie informowała, że rezygnuje z danej osoby jako tajnego współpracownika. Nawet gdy pozornie rezygnowano z tej współpracy, to tajny współpracownik nigdy tego nie wiedział. Taki był mechanizm działania.

Poza tym chcę przypomnieć fakty z lat 1980-1981, kiedy Wałęsa podejmując działania skierowane wobec władzy był do tego przymuszony. Proszę państwa, kiedy występował na stadionie „Hutnika" w Krakowie, to jasno powiedział: nam nie chodzi o obalenie komunizmu, nam chodzi o naprawę socjalizmu tak, żeby wyglądał tak, jak jest w doktrynie.

Nie może być tak, że autorytetami zarówno dla dziś, jak i dla przyszłych pokoleń młodych Polaków są ludzie o wątpliwej kondycji moralnej. Dziś prawdziwi bohaterowie dawnych wydarzeń są zepchnięci w niepamięć. Wegetują w niszowych środowiskach, częstokroć bez środków do życia. Bywa, że w wyniku represji pozostaną na zawsze kalekami.

My, jako Kukiz'15 proponujemy inną uchwałę, którą dzisiaj przedstawiamy Prezydium Sejmu, uchwałę, która jest apolityczna, która nadaje sens, która po prostu wyraża szacunek dla ofiar stanu wojennego i antykomunistycznych nieugiętych postaw. Pozwolę sobie przedstawić państwu tę uchwałę przekazując wszystkim tekst. Mam tyle egzemplarzy, że wystarczy dla wszystkich państwa.

Uchwały, którą zaproponował pan poseł Mężydło, przy całym szacunku dla jego biografii, nie da się przyjąć. Po prostu to jest fatalna uchwała.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Panie pośle, ten projekt uchwały wpłynął już do Sejmu, tak?

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15) spoza składu Komisji:

Nie, dzisiaj przedstawia go pan marszałek Tyszka. Jeżeli państwo pracujecie nad tą uchwałą…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę o przedstawienie.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15) spoza składu Komisji:

…to możecie po prostu potraktować jako uchwałę do…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę o przedstawienie.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15) spoza składu Komisji:

Ja to przedstawię każdemu z państwa i ją przeczytam. Proszę o przekazanie tak, by doszła do końca.

„Uchwała Sejmu RP w sprawie uczczenia pamięci ofiar wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. 35 lat temu, w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. komunistyczna władza przeprowadziła w Polsce zamach stanu, niezgodny nawet z zasadami prawa ustanowionego w PRL. W ten sposób grupa służalców obecnego mocarstwa postanowiła zdeptać idee wolności obywatelskich i suwerenności narodu, wznieconą pamiętnym bierzmowaniem dziejów – wezwaniem o zmianę oblicza polskiej ziemi przez Świętego Jana Pawła II, a niesioną przez masowy ruch społeczny Solidarności.

Uzurpatorska władza tzw. Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego nie zawahała się wyprowadzić na ulice czołgów i ciężkiego uzbrojenia, by siłą zdławić wolnościowe dążenia i oczekiwania narodu polskiego. Po raz kolejny polała się krew Polaków. Wiele ofiar śmiertelnych, tysiące okaleczonych, więzionych, internowanych, pozbawionych elementarnych podstaw egzystencji, to skutek zamachu Jaruzelskiego i komunistów desperacko broniących swojej władzy. Już i tak zacofany, bo zarządzany przez komunistów, kraj cofnął się w rozwoju na kolejne wiele lat.

Zbrodnia stanu wojennego zrealizowana komunistycznymi rękami dla zaspokojenia obcych Polsce i Polakom koncepcji imperialnych i ideologicznych po dzień dzisiejszy nie została osądzona i rozliczona, a jej ofiary w większości nie uzyskały należnego zadośćuczynienia, Polska nadal płaci obfite apanaże funkcjonariuszom aparatu represji i partyjnym aparatczykom, którzy ochoczo i z całą bezwzględnością wykonywali zbrodnicze rozkazy komunistycznej soldateski. Żyjący nadal autorzy stanu wojennego pobierają generalskie emerytury. Pora położyć temu kres. Najwyższa pora na prawdę i sprawiedliwość.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 35. rocznicę tych tragicznych wydarzeń czci pamięć poległych i pomordowanych przez komunistycznych zbrodniarzy, realizujących stan wojenny i trwające osiem lat jego następstwa, oddaje hołd wszystkim, którzy zaangażowali się w opór społeczny i walkę z reżimem, co wymusiło przemiany, jakie nastąpiły po 1989 r.

Sejm jako reprezentant suwerenna – Narodu Polskiego – pragnie doprowadzić do przywrócenia poczucia elementarnej sprawiedliwości wśród obywateli. Apeluje do wszystkich kompetentnych władz o pozbawienie komunistycznych realizatorów zbrodniczych rozkazów nienależnych im przywilejów oraz o szacunek i należyte docenienie dla osób walczących ze zbrodniczym reżimem". Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję. Zgłosiła się pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Cóż, części uchwały, którą przed chwilą przedstawił pan poseł, nie byłabym w stanie zaakceptować. Mamy więc dwa teksty. Pierwszy tekst, który wpłynął do Komisji, został poprawiony pod względem poprawności językowej i jest tekstem, nad którym rozpoczniemy pracę. Tak jak przed momentem zgłaszała pani poseł spróbujmy, omawiając poszczególne akapity tego tekstu, dołożyć jakiś fragment, który państwo uznacie za stosowny.

Nie mogę powiedzieć, że odczytany przed chwilą tekst jest tekstem apolitycznym. Tego tekstu nie byłabym w stanie zaakceptować. Chciałabym przypomnieć panu posłowi, że w 2009 roku została uchwalona, a od 2010 roku weszła w życie ustawa, która reguluje sprawę, jak pan słusznie nazwał, niesprawiedliwie wysokich apanaży emeryckich pobieranych przez oficerów SB i UB. Już choćby z tego tytułu jeden z akapitów tej uchwały jest kompletnie nie do zaakceptowania.

Z uchwałą zawsze mamy taki problem, że ona powinna być krótka, treściwa i powinna powodować debatę, dyskusję nie tyle w gronie samego Sejmu, ile w społeczeństwie. Pan poseł wnioskodawca sam zaznaczył, że uchwała jest po to, żeby upamiętnić, żeby spowodować na ten temat dyskusję, debatę, żeby historycznie oddać hołd i cześć osobom poszkodowanym. Myślę, że uchwała, którą przestawił pan poseł wnioskodawca, jest napisana sprawnie, zgrabnie i zgodnie z prawdą. Byłoby słusznie, gdybyśmy, próbując ewentualnie poprawić poszczególne akapity, przyjrzeli się tej uchwale i tę uchwałę rekomendowali Wysokiej Izbie do przyjęcia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę – pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czekając na to zdanie czy poprawki, o których mówiła pani poseł Lichocka, bo zgoda, oczywiście zawsze można dodać jedno czy dwa zdania, chciałabym, żebyśmy w uchwale, która bardzo wyraźnie mówi, czemu jest poświęcona – jest to uchwała, którą Sejm ma upamiętnić tragiczne wydarzenia stanu wojennego – nie rozmywali pamięci o wydarzeniach sprzed 35 lat. Nie starajmy się jedną uchwałą załatwić wszystkiego, co być może do tej pory nie jest jeszcze dostatecznie udokumentowane, opisane czy osądzone. Nie chcę się tutaj sprzeczać. Chcę tylko, żebyśmy tego nie rozmydlili, nie zagadali i nie zrobili z tego agitki wiecowej, bo to ma przyjąć cały Sejm. Oczywiście mogę tylko żałować, że klub Kukiz'15 tego projektu nie zgłosił wystarczająco wcześnie, żebyśmy wystarczająco wcześnie mogli się nad tym pochylić.

13 grudnia jest jutro. Wiem, że jest odrębna uchwała, która jest poświęcona górnikom z kopalni „Wujek", więc jest jeszcze jakaś uchwała. Wiem, że w Senacie powstały dwie uchwały – ogólna i uchwała o górnikach z kopalni „Wujek". Nie wydaje mi się, aby tematem tej uchwały była ocena roli Lecha Wałęsy – przepraszam, że to powiem. Proszę przygotować taką uchwałę, klub Kukiz'15 może przygotować. Tu są fakty. Był internowany? Był i tylko o tym mówimy. Panie pośle, pan mówi o jakichś nieczystych intencjach. Bardzo bym prosiła, żeby każdy zajmował się swoimi intencjami i to tak na zakończenie, a…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bo stan wojenny był kulturalny, tak?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

A kiedyś tak powiedziałam?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie, ale ostatnio w domenie publicznej pojawiły się takie oceny stanu wojennego.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo bym prosiła, pani poseł, żeby przy panu Mężydle, ani nawet przy mnie, nie opowiadać takich dowcipów, dobrze? Umówmy się?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani przewodnicząca, to nie ja podpisywałam apele z tym panem, który wypowiada takie opinie, tylko pani szef.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie, mój szef z tym panem nie podpisywał. Czy pani przewodnicząca chce, żebyśmy przyjęli uchwałę czy nie?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Teraz rozmawiamy ogólnie.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jeśli ogólnie rozmawiamy, to ja bardzo proszę, żebyśmy rozmawiali na temat.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15) spoza składu Komisji:

Jeśli można, proszę państwa, to ja chciałem przypomnieć, że nie bez kozery…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Chciał pan *ad vocem*? To może jeszcze pan poseł *ad vocem*.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15) spoza składu Komisji:

Jedno zdanie *ad vocem*. Nie bez kozery Sejm dzisiaj proceduje kolejną ustawę dotyczącą emerytur esbeckich i innych, co oznacza, że ta, która została przyjęta w 2009 roku nie spełnia nie tylko elementarnych reguł sprawiedliwości, ale też oczekiwań społecznych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę – pan poseł Krzysztof Czabański.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. To, co przedstawił poseł z ruchu Kukiz'15 jest – moim zdaniem – dokumentem, nad którym warto się pochylić, ponieważ wprost nazywa to, co się działo. Pan poseł Antoni Mężydło doskonale o tym wie, bo myśli tak samo. Uchwała jest wypadkową zabiegów dyplomatyczno-politycznych, w które nie chcę wnikać. W każdym razie moja propozycja jest taka, żeby pracować nad tekstem Kukiz'15. On wymaga pewnym zmian. Pani przewodnicząca prowadzi obrady, a to jest moja propozycja w dyskusji.

Tak na marginesie, pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska, ta uchwała nie wypowiada się w sprawie Lecha Wałęsy. Ta pierwsza wypowiada się w sprawie Lecha Wałęsy, druga się nie wypowiada. W ogóle nie pada nazwisko Lecha Wałęsy. W pierwszej pada nazwisko Lecha Wałęsy. To tak na marginesie pani uwagi. Pan poseł z ruchu Kukiz'15 wyraźnie nie miał żadnych aspiracji, żeby rozsądzać sprawę Lecha Wałęsy.

Wydaje mi się, że jednak warto wprowadzić w drugie zdanie dwa nazwiska.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Panie pośle, to nie na tym etapie.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

To później, tak? To nie na tym etapie. Dobrze. W każdym razie proponuję, żebyśmy pracowali nad tekstem.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jeśli można, to powrócimy do tego już przy pracy nad tekstem. Jeszcze pani poseł Marta Golbik – bardzo proszę.

Poseł Marta Golbik (N) spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, nie sądziłam, że nad tą uchwałą będzie tak gorąca debata. To jest taka data i tak ważna uchwała, która została dzisiaj przedstawiona w pierwszej kolejności, uczczenia ofiar i pamięci wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Przed prezentacją uchwały przez pana posła Brynkusa nie było zastrzeżeń do tej uchwały, bo ona nie jest kontrowersyjna – w przeciwieństwie do drugiej uchwały, która jednak jest kontrowersyjna. Zresztą sam pan Brynkus mówił o tym, że obecnie jest prowadzona ustawa dezubekizacyjna. W związku z tym nie trzeba wprowadzać tego wątku do tak ważnej uchwały.

Poza tym wydaje mi się, że byłoby dobrze, gdyby uchwała o takim znaczeniu została przyjęta jednogłośnie na posiedzeniu Sejmu – najlepiej przez aklamację. W momencie, gdy pójdziemy w tę drugą uchwałę, w której naprawdę pojawiają się wątki, które będą kontrowersyjne do przyjęcia przez sporą część posłów, to nie będziemy mogli jutro, 13 grudnia przyjąć przez aklamację tak ważnej uchwały. Dlatego sugerowałabym pracę nad pierwszym projektem i rezygnację z drugiego projektu.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę – pan poseł Furgo.

Poseł Grzegorz Furgo (N):

Mam pytanie do pani przewodniczącej: czy my w ogóle możemy rozpatrywać uchwałę, która oficjalnie nie wpłynęła? Pan poseł Czabański mówi, żebyśmy pracowali nad tym drugim tekstem. Formalnie chyba raczej nie możemy, bo ta uchwała nie wpłynęła.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Na razie jesteśmy w pierwszym czytaniu. Bardzo proszę – opinie ogólne i pytania do…

Głos z sali:

Ale do którego tekstu?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przecież do tego, który formalnie wpłynął do Komisji, prawda?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

I całe szczęście.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak, bardzo ciekawe. To już wszystko, tak? Dziękuję bardzo.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15) spoza składu Komisji:

Jeśli można, to *ad vocem*.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę – pan poseł Brynkus.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15) spoza składu Komisji:

Tylko dwa zdania. Po pierwsze – nie chcę nikomu sugerować, jaka powinna być procedura, ale tekst można całkowicie przetransponować, zdecydowanie, nie ma o czym mówić. Chyba taka jest natura procedowania.

Ten tekst jest tekstem historycznym. Odwołuje się do zdarzeń, które były. Nie ma żadnego…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Ostatnie zdanie, panie pośle.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15) spoza składu Komisji:

Ostatnie zdanie. Jest tekstem historycznym a nie tekstem współczesnym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Została wyczerpana lista osób… Przepraszam bardzo, ale też jeszcze *ad vocem* – przepraszam bardzo, nie zauważyłam.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Ponieważ pani przewodnicząca Śledzińska-Katarasińska mówiła, że czeka na moje poprawki, to ja chciałam powiedzieć, że zaniechałam pisania własnymi słowami poprawek, o których mówiłam, gdyż dość dobrze zostały wyrażone w propozycji klubu Kukiz'15. Dlatego jedną moją poprawką jest drugi akapit z przeczytanego przez pana projektu, czyli „Uzurpatorska władza tzw. Wojskowej Rady Ocalenia…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani poseł, to już na następnym etapie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Moją drugą poprawką, która opowiada o braku rozliczenia, jest trzeci akapit: „Zbrodnia stanu wojennego (…)". Jedyne, co trzeba by jeszcze dopisać do tej uchwały, to jest kwestia wielkiej emigracji.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dobrze, to już są konkretne propozycje, przepraszam. Zamykam debatę. Przepraszam bardzo – poseł wnioskodawca.

Poseł Antoni Mężydło (PO) spoza składu Komisji:

Chciałbym odpowiedzieć na państwa propozycje. Ze względu na to, że jest tutaj przewaga posłów toruńskich – jest nas aż 3 z Torunia – chciałbym powiedzieć, że w Toruniu tę rocznicę obchodzimy w sposób pojednawczy, koncyliacyjny. Spotykają się wszyscy – posłowie z PiS, posłowie z PO, a nawet i prezydent, który był zawsze związany z SLD. Potępia on stan wojenny i przychodzi na spotkania pod tablicą upamiętniającą najbardziej tragiczne wydarzenia, które miały miejsce w Toruniu. 1 i 3 maja 1982 roku społeczeństwo spacerowało w formie protestu na Bulwarze Filadelfijskim i uczestniczyło we mszy w kościele ojców jezuitów. Na kościele ojców jezuitów jest zamieszczona tablica, tam się spotykamy i po prostu oddajemy hołd i wyrażamy pamięć o ofiarach tamtych wydarzeń. To się udaje. Wszyscy, którzy tam przychodzą, składają wieńce, są jakieś wystąpienia. Odbywa to się o 24.00, w nocy z 12 na 13 grudnia, kiedy został wprowadzony stan wojenny. Tak jest to upamiętnione.

Przygotowując tę uchwałę zrobiliśmy to w tym duchu – chcemy upamiętnić ofiary stanu wojennego, nie chcemy już rozliczać. Wszystkie uchwały dotyczące zdarzeń przeszłych w Sejmie polskim wyglądały inaczej, jak jeszcze była obecna lewica. Na szczęście dzisiaj już nie ma SLD, nie ma tych, którzy będą bronili. Nie wiem, czy jest sens roztrząsać jeszcze te sprawy, które są w tym drugim projekcie, projekcie Kukiz'15, żeby mówić o uzurpatorskich itd. Według mnie polityczny sukces tego, że SLD został wyeliminowany, polega na tym, że nie doszło kiedyś do PO-PiS, którego wtedy byłem bardzo gorącym zwolennikiem.

Myślę, że o historycznych sprawach nie ma sensu dyskutować i sprzeczać się w kontekście dzisiejszych wydarzeń politycznych. Jeżeli Kukiz'15 zarzuca nam, że jest tutaj odniesienie do stanu dzisiejszego, to chcę państwu powiedzieć, że kiedy mówimy „o bolesnej lekcji dla rządzących i społeczeństwa", mówimy, że „były i pozostaną w przyszłości". Nie mówimy nic o czasie teraźniejszym, nie odnosimy się do tego. W ostatnim zdaniu chcemy również zasypywać podziały w społeczeństwie – oczywiście nie podziały polityczne – mówimy o pojednaniu narodowym, bo walka polityczna spowodowała, że społeczeństwo podzieliło się na dwa plemiona, które ze sobą walczą.

Chcielibyśmy, żeby debata polityczna mogła być ostra i zdecydowana, ale żeby nie prowadziła do rozłamów w polskim społeczeństwie, bo to nam nie pomoże w przyszłości. Wyraźnie zaznaczamy, że chcemy rozwoju Polski w XXI wieku. Myślę, że nie ma sensu zaostrzać dzisiaj, kiedy nie ma SLD i wprowadzać tak ostrą i polityczną uchwałę. Myślę, że dzisiaj ta uchwała powinna mieć raczej charakter pojednawczy. Czasami dziennikarze pytają mnie – dzisiaj też miałem do czynienia z dziennikarzami, którzy mnie pytali o to – czy kiedyś dojdzie do pojednania?

Proszę państwa, czasami są takie okoliczności, które wszystkich skłaniają do refleksji. Ostatnio w Gdańsku uczestniczyłem w dwóch pogrzebach. Jeden to był pogrzeb Magdy Modzelewskiej. Mówiąc o jej działalności wszyscy mówili, że była osobą bardzo koncyliacyjną. Zresztą Gdańsk był podobnym środowiskiem w latach 70., w czasach opozycji demokratycznej. Tam panował pluralizm. Były środowiska KOR-owskie, były środowiska ROPCiO-wskie. Mimo że Warszawa cięła się i te dwa ugrupowania opozycyjne nie mogły na siebie patrzeć, to w Gdańsku potrafiliśmy współpracować. Jedni urządzali demonstrację, czyli środowiska ROPCiO, w dniu 3 maja i 11 listopada, a my, jako środowisko KOR-owskie organizowaliśmy uroczystości 16 grudnia pod bramą stoczni. My przychodziliśmy na ich demonstracje, a oni przychodzili na naszą. Potrafiliśmy współdziałać ze sobą i Magda też była taką osobą, która z tego wyrosła.

Pogrzeb Anny Kurskiej, wiadomo, że jej dwaj synowie stoją po dwóch przeciwnych stronach, a ona ich bardzo obydwu kochała. Nawet Jarosław Kaczyński udzielił w mediach takiej wypowiedzi, że pewnie dojdzie do pojednania, ale trzeba jeszcze chwilę poczekać.

Myślę, że tą uchwałą powinniśmy zbliżać się do siebie a nie oddalać i jednocześnie walczyć – nie wiem – z wiatrem, już nie z wiatrakami, bo SLD już nie ma, z wiatrem historii. SLD dzisiaj nie ma w Sejmie. Uważam, że ten Sejm powinien mieć inny charakter ze względu na to, że ugrupowanie, które reprezentowało tych, których mogłoby to dotyczyć, już dzisiaj nie ma, więc po co odgrażać się i walczyć z czymś, czego dzisiaj nie ma.

Żeby natomiast uwypuklić najważniejsze rzeczy, to myślę, że potrzebne jest edukowanie społeczeństwa, żeby więcej ludzi pamiętało. Przecież symbole, które wymieniliśmy, praktycznie znają wszyscy, tylko trzeba to upamiętnić w związku z wydarzeniami stanu wojennego. To jest moja postawa wobec tego. Uważam, że dzisiaj nie ma sensu debatować, bo zaplączemy się w poprawkach, jeżeli pójdziemy do tego drugiego projektu i pewnie jeszcze nie będzie zgody.

Jeśli natomiast chodzi o Lecha Wałęsę, to my go tylko wymienimy, bo to jest fakt. To nie jest żaden problem. Mówimy tylko o fakcie, a nie umieszczamy Lecha Wałęsy w tej uchwale. To nazwisko pada, ale w ogóle się do niego nie odnosimy. Myślę, że możemy się tym spokojnie zająć.

Jeśli chodzi o ustawę dezubekizacyjną, to obydwa ugrupowania: PiS i PO poparły naszą pierwszą ustawę. Oczywiście, wy sprawdziliście, nam – nie wiem – zabrakło czasu, czy może refleksu, żeby przyjrzeć się, jak działa tamta ustawa, że są jeszcze kominy. Jak najbardziej jestem za ustawą dezubekizacyjną, bo uważam, że ona również ma działanie prowychowawcze ze względu na to, że społeczeństwo musi wiedzieć, że jeżeli dla przywilejów pójdą na współpracę – nie wiem – z uzurpatorami czy z najeźdźcą, to w przyszłości te przywileje zostaną im odebrane przez legalną władzę Polski wolnej i demokratycznej. To musi być. To nie jest żadna kara itd., ale przywileje, które mieli, muszą zostać im odebrane. Znam dobrze tamtą ubecką rzeczywistość, bo dużo z nimi walczyłem i uważam, że argumenty, które padają w debacie, a które akurat bronią opcji ubeckich, są nietrafione. Na wszystko można znaleźć kontrargumenty i ta rzeczywistość naprawdę inaczej wyglądała, nawet jeśli chodzi o te sekretarki czy…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Panie pośle, zostańmy przy uchwale.

Poseł Antoni Mężydło (PO) spoza składu Komisji:

Prosiłbym, żeby jednak przy tym zostać i popieram głosy Urszuli Augustyn i Iwony Śledzińskiej-Katarasińskiej – zresztą moich koleżanek z klubu, więc trudno się dziwić – żeby jednak bazować na naszej uchwale. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Przystępujemy do rozpatrzenia uchwały. Teraz poproszę Biuro Legislacyjne o wsparcie, bo chcę przejąć jako poprawkę tekst zgłoszony przez pana posła Brynkusa, tzn. tak, aby pracować na tym tekście. Jak to powinno być formalnie, żeby było zgodnie z regulaminem?

Legislator Jacek Markiewicz:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, niestety, przejęcie tego tekstu i pracowanie nad nim w tej chwili nie jest możliwe. Jest uchwała, która jest przedmiotem rozpatrywania przez Komisję. Oczywiście nie ma formalnie przeszkód, żeby stworzyć poprawkę, aby nadać tekstowi uchwały brzmienie z poprawki pana posła Brynkusa i wtedy niejako przyjąć całość poprawki w formie tekstu jednolitego uchwały.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Rozumiem, to tak.

Legislator Jacek Markiewicz:

Nie ma również żadnych przeszkód, aby wyjmować poszczególne fragmenty, akapity czy zdania i ewentualnie je wzbogacać. Oczywiście ta uchwała będzie podlegała dynamicznym zmianom.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Chodzi mi właśnie o takie pytanie: jeśli chcę wprowadzić ten tekst jako swoją poprawkę, to w którym momencie to zgłaszam?

Legislator Jacek Markiewicz:

Jeżeli pani przewodnicząca wprowadziłaby go jako poprawkę i ta poprawka zostałaby przyjęta, to wtedy już będziemy mieli tekst uchwały w propozycji pana posła…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jak powinnam ją sformułować?

Legislator Jacek Markiewicz:

Wtedy całość będzie *de facto* propozycją pana posła Brynkusa i nie będzie…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jak powinnam sformułować poprawkę, jeśli wprowadzam ten tekst?

Legislator Jacek Markiewicz:

Projektowi uchwały w sprawie upamiętnienia tragicznych wydarzeń stanu wojennego nadać następujące brzmienie i zastąpić treść treścią…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Składam taki wniosek. Kto jest za tym wnioskiem? (9)

Jeszcze raz, przepraszam, przecież widzę ile nas jest, proszę policzyć wszystkie głosy.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dwa przybyło, to cuda.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie cuda, tylko niestety, pani się pomyliła.

Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (0)

Rozumiem, że Komisja przyjęła ten tekst uchwały. Przechodzimy do rozpatrywania poszczególnych…

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przepraszam, w kwestii formalnej.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Zgłaszam tekst z druku nr 1117 jako wniosek mniejszości.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak jest.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękujemy bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę. Przechodzimy do szczegółowego omówienia zgłoszonego… Przepraszam państwa bardzo, teraz Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Pani przewodnicząca, wniosek mniejszości może wynikać jedynie z odrzuconej poprawki. W tym przypadku nie było poprawki pani poseł, która mogłaby zostać odrzucona. W związku z tym taki wniosek mniejszości jest niedopuszczalny.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Chyba przesada, pierwszy raz słyszę. Ilekroć nie miałam przyjętej poprawki, mogłam zgłaszać wniosek mniejszości.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Ale nie zgłosiła pani poprawki. To oznacza, że nie pracujemy teraz nad tym tekstem, tylko przyjmujemy go w takim brzmieniu, tak? Czy możemy nad nim pracować?

Legislator Jacek Markiewicz:

Tak jak powiedziała pani przewodnicząca, w tej chwili treścią sprawozdania będzie tekst zaproponowany przez pana posła i przejęty przez panią przewodniczącą.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Chyba że jeszcze będą do tego jakieś poprawki, czy już nie?

Legislator Jacek Markiewicz:

Wydaje się, że w tej chwili nie, dlatego że w tym momencie ten tekst został przyjęty jako tekst sprawozdania Komisji. To jest najdalej idąca poprawka. Tak zgłosiła pani przewodnicząca, że tekstowi uchwały nadać brzmienie z poprawki pana posła Brynkusa. To nie był fragment, który podlegałby dalszej dyskusji. Wypowiedź pani przewodniczącej zrozumiałem tak, że tekst uchwały będzie zastąpiony tekstem zaproponowanym przez pana posła Brynkusa…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak.

Legislator Jacek Markiewicz:

…i przejętym przez panią przewodniczącą.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak.

Legislator Jacek Markiewicz:

W tym momencie macie państwo taką treść uchwały. Dziękuję.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Przepraszam, pani przewodnicząca, chciałam zapytać, czy w związku z tym do tego tekstu uchwały, który Komisja w tak światły sposób jednym ruchem przyjęła, nie można zgłaszać poprawek?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Z doświadczenia Komisji, wydaje mi się, bo już kiedyś była taka sytuacja, że były poprawki, ale pozostaniemy przy opinii Biura Legislacyjnego.

Legislator Jacek Markiewicz:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Została przyjęta poprawka o treści takiej, aby nadać całości uchwały brzmienie z poprawki zaproponowanej przez pana posła Brynkusa. W związku z tym treść uchwały jest w tej chwili taka, jaką zaproponował pan poseł Bynkus. Pani przewodnicząca zażyczyła sobie, aby ta treść stanowiła treść uchwały, a generalnie nie była zgłoszona jako jedna z poprawek, które będą podlegały dalszemu zgłaszaniu czy dalszemu opracowywaniu w trakcie posiedzenia Komisji. W tej chwili Komisja przyjęła, przegłosowała treść sprawozdania Komisji w takim kształcie, jak zaproponował pan poseł Brynkus.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
W kwestii formalnej.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):
Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Bardzo żałuję, że Biuro Legislacyjne po fakcie zwróciło uwagę na to, co się tu dzieje. Zwracam uwagę, panowie mecenasi, że daliście upoważnienie Komisji do prezentowania w formie sprawozdania tekstu…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):
Przepraszam, ale Komisja dała sobie takie upoważnienie. Panowie nie mogli go dać. Panowie tylko mówią, jak to procedować zgodnie z regulaminem.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Pani przewodnicząca, jak będzie pani dyrektorem Biura Legislacyjnego, to będzie pani broniła Biura. Na razie…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):
Jestem przewodniczącą Komisji.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
A ja jestem wiceprzewodniczącą i posłem, który ma równe prawo głosu jak pani. W tej chwili sprawozdanie będzie na podstawie tekstu, pod którym nie ma ani pół podpisu, ani numeru, ani decyzji prezydium, że jest rozpatrywane. Rozumiem, tak, formalnie może to panom się zgadza, ale w takim razie proszę pozwolić zgłosić poprawkę do tego tekstu, do tej poprawki. Jeżeli panowie wyrazicie na to zgodę, to zgłaszamy poprawkę w postaci tego tekstu i dalej już procedujemy – druk nr 1117, tak.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):
Prosiłabym o takie formułowanie wniosków do Biura Legislacyjnego, aby Biuro mogło na nie odpowiedzieć. Biuro nie pozwala czy nie zakazuje, Biuro mówi, jak jest zgodnie albo niezgodnie z regulaminem i tylko na takie pytanie może odpowiedzieć.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):
Do tej pory świetnie się porozumiewałam z Biura Legislacyjnym, więc myślę, że w dalszym ciągu świetnie się porozumiewam.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):
Myślę, że mamy już kwestię jasną. Przegłosowaliśmy taki tekst uchwały. Debata już została przeprowadzona, głosowanie zostało przeprowadzone i rozumiem, że pozostaje nam ustalenie posła sprawozdawcy.

Poseł Urszula Augustyn (PO):
Pani przewodnicząca, nie udziela nam pani głosu? Co to za obyczaje na posiedzeniu Komisji, że nie możemy zabrać głosu?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):
Przepraszam, to są wnioski formalne?

Poseł Urszula Augustyn (PO):
Nie, zgłaszam się do głosu.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):
Ale do jakiego? Nie ma debaty.

Poseł Urszula Augustyn (PO):
W takim razie wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):
Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Dziękuję uprzejmie, bardzo dziękuję pani przewodniczącej. Zgłaszam wniosek formalny o odrzucenie tego tekstu, który pani przed chwilą przyjęła. Proszę państwa, to w ogóle jest jakaś paranoja. Co my tutaj wyprawiamy? W jaki sposób pracuje Komisja? Nagle się ukazuje, że nie ma sensu formalnie wnosić jakichkolwiek ustaw, bo można przyjść i wyjąć z kieszeni coś innego i powiedzieć – a teraz to będzie ustawa.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie będąc członkiem Komisji.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Proszę państwa, zastanówmy się, czy my naprawdę jeszcze działamy zgodnie z prawem.

Głos z sali:

To jest ewidentna ustawka, naprawdę.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani poseł Golbik.

Poseł Marta Golbik (N) spoza składu Komisji:

Mam jeszcze pytanie do Biura Legislacyjnego. Rozumiem, że tekst pana posła Brynkusa został przyjęty dokładnie w tej formie, jaką nam dzisiaj przedstawił na kartkach, tak? Dokładnie w tej formie.

Legislator Jacek Markiewicz:

Tak, zostało to przejęte jako poprawka pani przewodniczącej: nadać projektowi uchwały.

Poseł Marta Golbik (N) spoza składu Komisji:

Całość.

Legislator Jacek Markiewicz:

Pani przewodnicząca przerwała mój wywód, powiedziała: jak ma wyglądać treść?

Poseł Marta Golbik (N) spoza składu Komisji:

Wszystko rozumiem.

Legislator Jacek Markiewicz:

Powiedziałem, że nadać, żeby całość – przejąć uchwałę pana posła Brynkusa. To się stało i zostało to przegłosowane, całość.

Poseł Marta Golbik (N) spoza składu Komisji:

Z czystej ciekawości. Jeżeli nie można wprowadzać poprawek, to rozumiem, że tytuł uchwały będzie taki, jaki został wniesiony przez pana posła Mężydłę, czyli „uchwała w sprawie upamiętnienia tragicznych wydarzeń stanu wojennego", a treść uchwały będzie brzmiała: „uchwała Sejmu RP w sprawie uczczenia pamięci ofiar wprowadzenia w Polsce stanu wojennego". Masło maślane, jeżeli przyjmujemy to w całości nie mogąc wprowadzać…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pani poseł…

Poseł Marta Golbik (N) spoza składu Komisji:

Dla przykładu. Ja tylko pokazuję przykład tego, co my mówiliśmy…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przepraszam, pani poseł, mamy pierwsze czytanie. Jest jeszcze drugie czytanie w Sejmie, tak że nie skończyliśmy procedowania.

Poseł Marta Golbik (N) spoza składu Komisji:

Ale niech pani przewodnicząca pozwoli wprowadzać zmiany do tej uchwały, bo tak nie może być, że…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

To nie jest kwestia mojego pozwolenia czy niepozwolenia. Panowie z Biura Legislacyjnego twierdzą, że to jest niezgodne z regulaminem. Ja nie miałabym nic przeciwko temu. Przyjęłam taką formułę, że…

Poseł Marta Golbik (N) spoza składu Komisji:

Ale można było pracować na tej uchwale, którą znali wszyscy, a drugiej uchwały nikt nie znał. Została teraz przyniesiona przez pana posła.

Poseł Grzegorz Furgo (N):

Rozumiem, pani przewodnicząca, że wy po prostu umówiliście się z posłami Kukiz'15, bo inaczej tego nie można odebrać.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Panie pośle…

Poseł Grzegorz Furgo (N):

Nie, bo to jest kompletna bzdura, co w tej chwili robicie. Nie wiem, po co jest wam potrzebna ta rozróba przy okazji takiej uchwały, kompletnie nie do zrozumienia.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Panie pośle Furgo, czy ktoś prowadzi to posiedzenie czy nie? Przepraszam bardzo, państwo po kolei. Co chcecie uzyskać, na dodatek przekrzykując się wzajemnie? Pani poseł, bo po prostu zakończę ten punkt i tyle, jeśli pani będzie mi przeszkadzała go kontynuować.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

W kwestii formalnej.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę – pan poseł Mieszkowski był wcześniej, oczywiście tylko w kwestii formalnej.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

W kwestii formalnej. Proszę uprzejmie tę uchwałę odrzucić w całości. Taki jest mój wniosek, dlatego że jest ona grafomańska i fatalnie napisana. Po prostu kompromituje…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Ale było nad nią głosowanie, panie pośle.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Zgłaszam taki wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Ostatni zgłoszony wniosek formalny – pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska, bardzo proszę.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak, proszę o reasumpcję głosowania, ponieważ wydaje mi się – naprawdę nie jest to w interesie którejś z tych stron – że zabrnęliśmy w sytuację raczej groteskową. Nie rozpatrujemy w ogóle uchwały, która została wprowadzona do porządku. Nie rozpatrujemy, tak się zdarzyło, pani przewodnicząca. Być może pani się wydaje, że to jest w porządku. Jeszcze raz mówię – jest wniosek formalny o reasumpcję głosowania.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Wniosek musi mieć uzasadnienie. Z jakiego powodu mamy przeprowadzać reasumpcję? Wydaje mi się, że wszystko zostało przeprowadzone w sposób właściwy pod względem formalnym…

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Oprócz tego, że jest to wstydliwa sprawa dla naszego parlamentu…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

To jest pani opinia i bardzo proszę nie obciążać nią nas wszystkich. Dziękuję bardzo, zamykam… Nie, przepraszam, pozostaje nam jeszcze poseł sprawozdawca. Proponuję pana posła Dariusza Piontkowskiego. Pan poseł się zgadza?

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zamykam pkt I…

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Panie pośle, przejdą panu przez gardło takie słowa, które tutaj padają?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przechodzę do pkt II – sprawy bieżące. Czy są sprawy bieżące? Jeśli nie ma…

Poseł Grzegorz Furgo (N):

Pani przewodnicząca, wracam do poprzedniego posiedzenia, na którym prosiłem, żebyśmy zajęli stanowisko w sprawie kontrowersyjnego wyprowadzenia dziennikarzy z Sejmu. Jakie stanowisko ma Komisja Kultury i Środków Przekazu w sprawie…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie sądzę, żeby to była kompetencja Komisji.

Poseł Grzegorz Furgo (N):

Dlaczego? Powinniśmy mieć takie stanowisko.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Panie pośle, proszę jakieś zaproponować.

Poseł Grzegorz Furgo (N):

Przygotujemy uchwałę.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Furgo (N):

Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze inne sprawy bieżące? Jeśli nie ma, to zamykam posiedzenie Komisji.